

Mariański, Janusz

Orientacje zasadnicze i celowościowe jako czynnik różnicujący postawy prospołeczne młodzieży płockiej

Notatki Płockie 34/4-141, 39-48

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Orientacje zasadnicze i celowościowe jako czynnik różnicujący postawy prospołeczne młodzieży płockiej

1. WPROWADZENIE

Badania ogólnopolskie z lat siedemdziesiątych nad postawami moralnymi społeczeństwa polskiego wskazywały na powiązania tzw. etyki zorientowanej indywidualistycznie albo etyki małych grup (rodzina, przyjaciele, społeczności lokalne) z postawami zasadniczymi. Według hipotezy sformułowanej przez A. Podgóreckiego ludzie o orientacji indywidualistycznej mają tendencję do reagowania na nowe sytuacje przez odwoływanie się do norm uprzednio ukształtowanych w małych grupach i dopiero w sytuacjach pełnej nieadekwatności wzorcowych sposobów zachowań podejmują próby tworzenia nowych wzorców zachowań. Etyka zorientowana społecznie, uwzględniająca społeczne efekty działalności jednostki pełniącej określoną rolę w grupie lub zajmującej określoną pozycję w strukturze społecznej, skłania ludzi do postaw pragmatyczno-celowościowych. Potwierdzony w badaniach empirycznych proces wypierania postaw zasadniczych przez postawy instrumentalno-celowościowe w społeczeństwie polskim może pośrednio wskazywać na wzrost orientacji prospołecznych kosztem indywidualistycznych¹⁾.

Badania kielecko-warszawskie z 1973 roku, zrealizowane wśród młodzieży szkół średnich i jej rodziców, nie doprowadziły do weryfikacji hipotezy sugerującej negatywny związek pomiędzy postawą zasadniczą i altruistyczną. Zasadniczość moralna, chociaż wykazywała wiele cech postawy autorytarnej, była w świetle tych badań pozytywnie skorelowana z altruizmem. Postawę altruistyczną reprezentowało wśród młodzieży kieleckiej 37% badanych o postawie zdecydowanie zasadniczej i 14% o postawie praktycystycznej (odpowiednio w Warszawie — 51% i 42%). Silniejszy rygoryzm moralny był w znacznie większym stopniu atrybutem postawy altruistycznej niż egoistycznej²⁾.

Silne powiązania motywów decyzji ważnych życiowo, podejmowanych przez katolików uczęszczających do kościoła, stwierdził T. Wołoszyn w badaniach zrealizowanych w 1973 roku w Warszawie i Radomiu. Respondenci odwoływali się w decyzjach dotyczących świata materialnego przeważnie do motywacji celowościowo-egoistycznej, zaś przy decyzjach dotyczących osoby ludzkiej i jej spraw preferowali na ogół motywację altruistyczną. Za-

znaczył się związek dodatni i wyraźny między motywacją altruistyczną i zasadniczą (altruizm jako forma pryncypialności) oraz między motywacją celowościową i egoistyczną (egoizm i kalkulacja wzajemnie wspierają się). Pomiedzy motywacją altruistyczną i konformistyczną ujawniła się jedynie pewna tendencja do wzajemnych powiązań. W rodzinie dominował altruizm i pryncypialność, zaś w szkole, zakładzie pracy i w środowiskach rówieśniczych — pragmatyzm i egoizm. Przy podejmowaniu trudnych i ważnych decyzji motywacji zasadniczej częściej towarzyszyła motywacja altruistyczna niż egoistyczna i to zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet. Wzrost motywacji celowościowych przyczyniał się do wzrostu orientacji egoistycznych³⁾.

Psychologowie i socjologowie podkreślają, że autokratyczny styl wychowania w rodzinie kształtuje skłonności do nadmiernego rygoryzmu moralnego, charakteryzującego się surowością ocen postępowania własnego i innych osób. Rygoryzm moralny pociąga za sobą formalny stosunek do ludzi⁴⁾. Na podstawie badań dotyczących kłamstwa u dzieci stwierdzono, że surowe środki wychowawcze powodowały skłonności do rygoryzmu moralnego, przejawiającego się w przekonaniu, iż nigdy nie wolno kłamać i do bardzo surowego potępienia cudzych wykroczeń w dziedzinie prawdomówności. Przy usprawiedliwianiu kłamstwa dzieci te kierowały się bardziej względami egocentrycznymi niż altruistyczno-społecznymi. Im bardziej surowe metody wychowawcze były stosowane wobec dzieci, tym bardziej wzrastał prymitywizm w ich sądach moralnych, malały skłonności do głębszej refleksji w tych sprawach⁵⁾.

Na tle rozbieżnych konstatacji socjologicznych warto raz jeszcze zbadać hipotezę mówiącą o związku orientacji zasadniczo-celowościowych z postawami prospołecznymi i egoistycznymi. W niniejszym opracowaniu skupimy się wyłącznie na analizie korelacyjnej dwóch zmiennych: niezależnej, którą stanowią orientacje zasadnicze i celowościowe oraz zależnej, którą wyrażają postawy prospołeczne i egoistyczne. W wielu dotychczasowych badaniach socjologicznych nacisk spoczywał na szukaniu powiązań pomiędzy elementami różnicowania społecznego jak płeć, wiek, poziom wykształcenia, zawód wykonywany, sta-

nowisko pracy, wysokość dochodu, pochodzenie społeczne itp. a poszczególnymi postawami lub systemami postaw społeczno-moralnych. Tu chcemy przyrzeć się wewnętrznym powiązaniom wybranych elementów postaw społeczno-moralnych między sobą i pytamy, które z nich są do siebie zbliżone, wykazują podobieństwo, które zaś są sobie przeciwstawne a nawet obce?

Jedne postawy wiążą się z drugimi bardziej i tworzą określone konstelacje postaw, z innymi wiążą się mniej lub są niezależne. Ustalenia w zakresie powiązań między szczegółowymi postawami społeczno-moralnymi odnosimy do jednej kategorii społecznej, jaką jest młodzież. Materiał do weryfikacji hipotezy został zgromadzony w trakcie badań empirycznych w Płocku w 1981 roku. Przedmiotem badań była młodzież uczęszczająca do szkół ponadpodstawowych w Płocku i młodzież studująca na Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku. W próbie studenckiej znalazło się 128 osób, w grupie młodzieży ze szkół średnich było 179 osób z zasadniczych szkół zawodowych, 172 osoby z techników i liceów zawodowych i 188 osób z liceów ogólnokształcących⁶⁾.

Zasadniczym problemem badań była próba ustalenia postaw społeczno-moralnych młodzieży uczącej się lub studującej. Badanie mające charakter diagnostyczno-eksplicywny zmierzało do przełożenia szeroko rozumianej zmiennej postawy społeczno-moralnej na język konkretnych wskaźników empirycznych. Podstawowe bloki podmiennych utworzyły następujące wymiary: ogólny stosunek młodzieży do zasad etycznych, orientacje zasadnicze i celowościowe, postawy prospołeczne i egoistyczne, wartości skierowane ku celom nadrzędnym i peryferyjnym, wartości związane z godnością ludzką, stosunek do wybranych norm moralnych i autorytetów w dziedzinie moralności, poglądy na ważne sprawy w skali całego kraju (poziom makrospołeczny).

Zastosowane narzędzie badawcze (ankieta audytoryjna) pozwoliło dokonać pomiaru postaw wyłącznie na poziomie deklaracyjnym. Ze względu na wielkość badanej populacji nie prowadziliśmy ciągłej i długotrwałej obserwacji. Zebrane materiały wydają się wiarygodne na poziomie przysługującym technikom ankietowym. Ze względu na to, że forma pytania wskaźnikowego często zmienia układ hierarchiczny odpowiedzi, stosowaliśmy pytania sformułowane wcześniej w badaniach ogólnopolskich. Dało to szansę przeprowadzenia porównań z rezultatami innych badań socjologicznych. W ustalaniu stopnia zależności cech stosowano test χ^2 .

2. CHARAKTERYSTYKA ORIENTACJI ZASADNICZYCH I CELOWOŚCIOWYCH

Orientacje zasadnicze charakteryzują się — zgodnie z koncepcją wypracowaną przez A. Podgóreckiego — odwoływaniem się do sta-

łych i ogólnych zasad, którymi ludzie kierują się w życiu, także w sytuacjach niespodziewanych i konfliktowych, nie mających określonych standardów i wzorców zachowań dla wyborów moralnych. W indywidualnych i niepowtarzalnych sytuacjach, domagających się od jednostki wyborów i decyzji, pomaga przyjęty i uznany system wartości oraz dyrektyw moralnych. Nie pozwala on na dowolne modyfikacje i interpretacje stosowanych zaleceń i rozstrzygnięć⁷⁾.

Orientacje zasadnicze mają wiele wspólnego z nastawieniem i mentalnością „kodeksową”, odwołującą się do zhierarchizowanego zbioru nakazów etycznych, mówiących o bezwarunkowych wartościach i obowiązkach podsuwających gotowe recepty rozwiązań w zakresie wyboru hierarchii i priorytetów wartości⁸⁾. W świetle spójnego i względnie wyczerpującego zestawu norm dokonuje się w ułatwiony sposób wybór rozwiązań we wszystkich sytuacjach społecznych. Wybory dokonywane przez ludzi o mentalności „kodeksowej” są postrzegane przez pryzmat norm, które należy przestrzegać, norm mających niezmienny i „wieczny” charakter. Na tej drodze kształtuje się jednolita świadomość moralna jednostki.

Orientacja celowościowa jako bardziej aktywna, oparta o kalkulacje, racjonalne rozważenie skutków podjętych działań, może być potraktowana jako swego rodzaju analogia postawy otwartej, być może — prospołecznej. Osoby o orientacji celowościowej kierują się w wyborach moralnych nie tyle normami zinternalizowanymi, ile raczej wymogami sytuacji, w oparciu o subiektywne ustanawianie wartości. Przeciwstawiają się one wyrażnie wszelkiej arbitralności i absolutyzmu norm i powinności moralnych. Z drugiej jednak strony postępowanie oparte na chłodnej kalkulacji strat i zysków może prowadzić do ukierunkowania na indywidualny profit w różnych jego postaciach i przejawach.

Dla identyfikacji orientacji zasadniczych i celowościowych zastosowaliśmy formę pytania z badań ogólnopolskich: „Jedni ludzie mają stałe zasady moralne, do których stosują się bez względu na skutki. Inni kierują się głównie tym, aby osiągnąć zamierzony cel?” Kafeteria tego pytania, ujęta w dwóch formach skrajnych, przedstawia się następująco:

1. „Należy zawsze postępować zgodnie ze swymi zasadami bez względu na to, co z tego wyniknie”. Takie przekonanie jest wskaźnikiem orientacji zasadniczej (pryncypialnej). Zaznacza się tu kategoryczność związku między zasadami a zachowaniem (zasady jako wyznacznik zachowań), w małym stopniu uwzględnia się konkretne okoliczności. Orientacja zasadnicza znamionuje moralność sztywną i rygorystyczną, o uwewnętrznionych regułach postępowania w rozmaitych sytuacjach, przy konformizmie wobec uznawanego porządku społeczno-moralnego. W badanej grupie młodzieży płockiej orientację zasadniczą repre-

zentowało 11,4% badanych osób.⁹⁾

2. „Jeżeli wierność zasadom miałyby przynieść złe skutki, warto przemyśleć swoje zasady i dostosować do sytuacji”. Takie przekonanie jest wskaźnikiem orientacji pośredniej, w której dochodzą już do głosu elementy kompromisu i relatywizmu w różnym natężeniu, przy utrzymywaniu się podstawowej aprobaty zasad. Dla przyjmowanych ustępstw i kompromisów szuka się tzw. racjonalizacji. Istnieją jeszcze wyraźne reguły postępowania ale pojmuje się je w sposób nieco elastyczny. Część z nich należy przemyśleć na nowo, opierając się na własnym rozumie, poczuciu i doświadczeniu moralnym. Oprócz dawnych potrzebne są nowe kryteria postępowania, pozwalające na uchwycenie związku pomiędzy decyzjami a konsekwencjami moralnymi. Uwzględnienie sytuacji łagodzi stosowane kryteria i standardy moralne. W badanej grupie orientację pośrednią przejawiało 62,4% młodzieży.

3. „W ogóle nie warto mieć sztywnych zasad, tylko postępować tak, aby były pomyślnie wyniki”. Przekonanie takie jest wskaźnikiem orientacji celowościowej (praktycystycznej, pragmatycznej). Racją konstytuującą moralność nie są powinności ogólne oraz wartości i normy kategoryczne, lecz konkretne sytuacje społeczno-kulturowe, w jakich znajduje się człowiek. O słuszności lub niesłuszności moralnej nie decydują ogólne racje obiektywne. Jest to orientacja praktycystyczna i użyteczna, nie licząca się ze stałymi względami moralnymi, stosująca prywatną wykładnię zasad, mniej skłonna do zdecydowanych potępień moralnych. Postępowanie ocenia się nie na zasadzie formalnej lecz na podstawie skutków podjętych działań, przy rozważeniu znaczenia wyborów między różnymi możliwościami. Granice między dopuszczalnymi kompromisami a pragmatyzmem nie zawsze są ściśle. W badanej grupie 21,0% młodzieży charakteryzowało się postawą celowościową¹⁰⁾

Rozpowszechniające się w środowiskach młodzieżowych postawy teleologiczno-instrumentalne i kompromisowe mogą oddziaływać na szczegółowe dziedziny życia społeczno-moralnego i przyczyniać się do ujawnienia tendencji relatywistycznych. Pragnąc przekonać się, jaka część badanych ma rzeczywiście skłonności do relatywizacji ocen moralnych, czyli uzależnia je od okoliczności, skonstruowano łączną ocenę (tzw. indeks zbiorczy). Badana młodzież udzielając odpowiedzi „zawsze dobro”, „zawsze zło”, „to zależy” na 11 kwestii podlegających ocenie (kłamstwo, kradzież, posłuszeństwo, skromność, przebaczenie win, pokora, dyskrecja, niezmiennosc przekonań, miłosierdzie, tolerancja, szacunek dla starszych, lokowała się w jednej z 4 kategorii: skrajnych absolutystów-rygorystów (we wszystkich sprawach udzielane odpowiedzi „zawsze dobro” lub „zawsze zło”), umiarkowanych rygorystów (w 6—10 przypadkach oceny bezwzględne), umiarkowanych relatywistów (w

1—5 przypadkach oceny bezwzględne) i skrajnych relatywistów (wszystkie oceny zrelatywizowane).

Podział na 4 kategorie absolutyzmu-relatywizmu, chociaż uzasadniony metodologicznie, ma w dużej mierze charakter umowny. Pozwala na wyróżnienie typów młodzieży odznaczającej się wysokim lub niskim stopniem rygoryzmu i absolutyzmu moralnego. Indeks zbiorczy ujawnia, że 3,0% badanej młodzieży przejawia skrajny rygoryzm moralny, 59,2% — rygoryzm umiarkowany, 34,5% — umiarkowany relatywizm i 1,1% — skrajny relatywizm (2,2% — jednostki nie dające się jednoznacznie zakwalifikować). Zarówno skrajny rygoryzm jak i skrajny relatywizm należą do rzadkości. Dominują natomiast postawy umiarkowane wskazujące, że w jednych sytuacjach młodzież skłania się do wypowiedziania ocen bezwzględnych i mających obiektywnie wiążący charakter, w innych zaś preferuje oceny zrelatywizowane, nie posiadające wartości autotelicznej. W przekroju orientacji zasadniczych i celowościowych układ ocen zrelatywizowanych typu „to zależy” przedstawia tabela.

Tablica 1. Orientacje zasadniczo-celowościowe a oceny zrelatywizowane (w odsetkach)

Wyszczególnienie postaw i zachowań	A N=76	B N=416	C N=140	D N=35
kłamstwo	60,5	69,5	65,0	74,3
kradzież	5,3	12,7	15,7	11,4
posłuszeństwo	47,4	68,5	60,0	60,0
skromność	26,3	29,6	37,1	42,8
przebaczenie win	44,7	48,8	59,3	60,0
pokora	52,6	62,5	62,1	57,1
dyskrecja	17,1	22,1	25,0	25,7
niezmiennosc przekonań	39,5	61,3	55,0	60,0
miłosierdzie	30,3	35,6	47,1	42,8
tolerancja	43,4	51,7	55,7	60,0
szacunek dla starszych	10,5	10,3	12,1	20,0

Uwaga: Symbol „A” oznacza orientację zasadniczą, „B” — pośrednią, „C” — celowościową, „D” — niezdecydowaną.

Proces przechodzenia od etyki rygorystycznych i bezwzględnych norm moralnych do etyki norm bardziej zrelatywizowanych pozostaje w związku z orientacjami zasadniczymi i celowościowo-instrumentalnymi. Zbiorowość relatywistów moralnych wzrasta w miarę przechodzenia od młodzieży nastawionej „zasadniczo” do młodzieży nastawionej „celowościowo”. Zależność ta jest jeszcze bardziej oczywista na przykładzie przeciętnego wskaźnika ocen zrelatywizowanych. Dla młodzieży przejawiającej skłonności do zasadniczości moralnej wynosi on 34,3%, dla pośredniej — 42,9%, celowościowej — 44,9% i niezdecydowanej — 46,7%. Ta ostatnia grupa ze względu na małą liczebność nie jest przedmiotem szczegółowych analiz i porównań w dalszych partiach tego opracowania.

Jakkolwiek odpowiedzi zrelatywizowane typu „to zależy” są znacznie częściej udzielane przez młodzież orientacji instrumentalno-celo-

wościowej niż o orientacji zasadniczej, to jednak różnica nie jest tak wielka, jak można byłoby tego oczekiwać (około 10%). Proces „rozmiękczenia” rygorystycznego podejścia do norm moralnych zachodzi we wszystkich badanych kategoriach młodzieży. Istnieje tylko między nimi różnica stopnia zaawansowania tego zjawiska.

Ogólna bezkompromisowość etyczna, jaka jest związana z zasadniczością moralną, nie koniecznie musi być wskaźnikiem autorytarności i dogmatyzmu badanych osób, lecz wiąże się tylko z większą skłonnością do emocjonalnego reagowania w formie silnego potępienia lub aprobowania rozmaitych postaw i zachowań. Na płaszczyźnie konkretnych ocen moralnych różnice między zasadniczością i celowością moralną słabną. Nie można więc w żaden sposób przypisywać jednej z nich wyłącznie tendencji rygorystycznych, drugiej zaś wyłącznie relatywistycznych. Zastosowana procedura badawcza, ustalająca linie demarkacyjne oddzielające respondentów o zróżnicowanym natężeniu akceptacji określonych ocen i norm moralnych, pozwala widzieć orientacje zasadnicze i celowościowe w nowym świetle. Skłonność ku orientacjom celowościowym nie musi oznaczać rozszerzania się tylko postaw niemoralnych u współczesnego człowieka. Mamy natomiast do czynienia z kryzysem moralności zadekretowanych odgórnie norm, powszechnie i bez wyjątku obowiązujących reguł postępowania.

Wartość zasad postępowania zależy od człowieka i sytuacji, w jakiej się on znajduje. Nie trzeba dodawać, że interpretacja sytuacji nawet identycznych różni się w zależności od tego, czy oceny odnoszą się do jednostki oceniającej jako uczestnika sytuacji, czy do kogoś innego będącego w takiej samej sytuacji. Stąd stwierdzana tendencja ku postawom celowościowo-relatywistycznym nie pozostaje w sprzeczności z rygoryzmem opinii publicznej w stosunku do zachowań odbiegających od akceptowania norm. Rygoryzm ten bowiem odnosi się do innych osób, nie zaś w stosunku do siebie i ma w znacznej mierze charakter deklaracyjny.¹¹⁾

Postawy młodzieży płockiej są jakby w stadium chwicznej równowagi dwóch przeciwności: skrajnego pryncypializmu i skrajnego pragmatyzmu. Znajdują się bardziej w fazie rekonstrukcji niż negacji. Jak z opisanymi wyżej orientacjami moralnymi wiążą się postawy prospołeczne i egoistyczne? Na tak postawione pytanie staramy się odpowiedzieć w dalszych rozważaniach, zastanawiając się nad rozkładem odpowiedzi na pytania dotyczące prospołeczności w zależności od wyróżnionych „w ogólności” orientacji zasadniczych i celowościowych.

3. ORIENTACJE ZASADNICZO-CELOWOŚCIOWE A GLOBALNA POSTAWA PROSPOŁECZNA

Moralność pojawia się wtedy, gdy w polu ludzkiej świadomości pojawia się drugi czło-

wiek. Orientacje jednostki mogą być skierowane na interes jednostkowy (egocentryzm) lub na interes społeczny (prospołeczność), na myślenie kategoriami własnego dobra lub dobra innych. Mówiąc o postawach prospołecznych i egoistycznych mamy na myśli względnie trwałą gotowość jednostek do pozytywnych lub negatywnych reakcji wobec innych ludzi; gotowość do działań na rzecz innych przy zewnętrznych wzmocnieniach lub ich braku (postawa prospołeczna) albo gotowość do realizacji własnych potrzeb, z pominięciem potrzeb innych ludzi, przy ich korzyściach lub stratach jako skutkach ubocznych działania (postawy egoistyczne).

Postawy wobec drugiego człowieka kształtują się według kontinuum od postaw skrajnie prospołecznych do skrajnie egoistycznych. „Gdy orientacja „ku sobie” przekroczy pewne granice, wówczas egotyzm tej introwertycznej postawy przekształca się w czynnik izolujący jednostkę od społeczeństwa; szuka ona wówczas samej siebie nie w nim, lecz poza nim, w samotności, a w przypadkach krańcowych ulega melancholii lub schizofrenii”¹²⁾. Egotyzm skrajny ewoluje w kierunku rozszczeń nieusprawiedliwionych, destrukcyjnych, będących zaprzeczeniem wiodącej jakości ludzkiej egzystencji — życzliwości człowieka wobec człowieka.

W skrajnej postaci prospołecznej życie osobiste i rodzinne znajduje się na drugim planie. Według M. Przełęckiego „czyn moralnie dobry — to czyn o motywacji nieegoistycznej, akt kierowany troską o cudze dobro, nie własne. Odwracamy się w nim od siebie, zwracamy ku innym. Nie o nas nam idzie, lecz o nich. Ich dobro staje się celem naszego działania, własne dobro przestaje się liczyć. Działamy bez względu na nie — często wbrew niemu, na własną szkodę”¹³⁾. Życie moralnie dobre wiąże się według tej koncepcji z życiem dla innych, prowadzi do zatracenia się w służbie ludzkości.

Postawy prospołeczne i egoistyczne ujawniają się najczęściej i stosunkowo najłatwiej, gdy człowiek znajduje się w sytuacji niosącej konflikt dobra własnego z dobrem innych. Celem uchwycenia globalnych postaw prospołecznych i egoistycznych postawiono respondentom pytanie dotyczące wyboru stanowiska w sytuacji, gdy dobro własne jednostki jest w konflikcie z dobrem cudzym. Możliwe odpowiedzi wypełniają 5-punktowe kontinuum: należy brać pod uwagę przede wszystkim interesy innych ludzi (postawa skrajnie prospołeczna); ważniejsze są interesy innych ludzi, ale mimo to interesów własnych nie należy lekceważyć (postawa prospołeczna); należy szukać wyjścia pośredniego między interesem własnym a cudzym (postawa kompromisowa); choć jest rzeczą naturalną dbanie przede wszystkim o własny interes, należy w miarę możliwości uwzględniać i cudze interesy (postawa egoistyczna); lepsze jest konsekwentne kierowanie się jedynie własnym interesem niż

udawanie przed sobą i innymi, że można postępować inaczej (postawa skrajnie egoistyczna).

Badanych poproszono o wybór jednej z 5 opinii egzemplifikujących relację „interes własny — interes cudzy”. Konfrontowanie kilku możliwości oraz szukanie „modus vivendi” między dwoma podstawowymi wymaganiami i obowiązkami (dla siebie — dla innych) dawało szansę lepszego ustalenia rzeczywistych dążeń i pragnień badanej młodzieży.

Tablica 2. Orientacje zasadniczo-celowościowe a „interes własny — interes cudzy” w opinii młodzieży (w odsetkach)

Typy rozwiązania konfliktu interesu własnego z cudzym	A	B	C	D
	N=76	N=416	N=140	N=35
postawa skrajnie prospołeczna	2,6	2,2	1,4	5,7
postawa prospołeczna	17,1	16,3	14,3	5,7
postawa kompromisowa	22,4	36,5	36,4	31,4
postawa egoistyczna	36,8	32,5	29,3	31,4
postawa skrajnie egoistyczna	15,8	8,2	13,6	11,5
brak zdania	5,3	4,3	5,0	14,3
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

chi² = 21,647 df = 15 p < 0,10

Wyniki tablicy 2 wskazują na nasilenie się postaw umiarkowanych przy stosunkowo niewielkim występowaniu postaw skrajnych. Osoby przejawiające przywiązanie do norm moralnych jako wyznaczników własnego postępowania, w sytuacji konfliktu dobra własnego z cudzym, nieco częściej niż osoby o orientacji pośredniej i pragmatyczno-celowościowej przejawiają postawy prospołeczne, a zwłaszcza egoistyczne (różnica około 10%). Laissez-fairyzm w zakresie moralności, odrzucanie stałych norm krepujących wolność jednostki, skłania do częstszego wyboru rozwiązań kompromisowych, zgodnie z podstawową skłonnością do kalkulowania strat i zysków. Nastawienie zasadnicze sprzyja wyborom ekstremalnym: prospołecznym i egoistycznym.¹⁴⁾

Nieznaczące różnice procentowe korelowanych cech występują przy nieistotnej zależności statystycznej. Ogólny kierunek zależności jest odmienny od tego, jaki stwierdzono w badaniach ogólnopolskich i warszawsko-kieleckich. Zasadniczości moralnej towarzyszy nieco częstsze uznawanie zarówno postaw prospołecznych jak i egoistycznych, „praktycyści” częściej skłaniają się ku rozwiązaniom kompromisowym. Młodzież o orientacjach pośrednich i niezdecydowana w kwestiach moralnych przejawia zbliżone postawy w zakresie rozwiązywania ewentualnego konfliktu interesu własnego z cudzym do młodzieży o nastawieniach celowościowo-instrumentalnych. Nie ma dostatecznych podstaw do generalizowania stwierdzonych różnic. Można mówić co najwyżej o tendencji do ujęć ekstremalnych u młodzieży uważającej się za zasadniczą w sprawach moralnych i o tendencji do ujęć

kompromisowych u młodzieży „praktycystycznej”.

Dane empiryczne wskazują bardziej na jednolitość niż na zróżnicowanie postaw. Orientacje zasadnicze i celowościowe okazały się słabo skorelowane z cechą prospołeczności. Mimo lekko zaznaczającej się tendencji, ukazującej związek tych cech, współczynnik chi² ma nieistotny charakter. Nie można mówić o wpływie orientacji zasadniczych i celowościowych w badanej populacji młodzieży na układ postaw prospołecznych i egoistycznych według wskaźnika „interes własny — interes cudzy”.

4. ORIENTACJE ZASADNICZO-CELOWOŚCIOWE A ZAUFANIE DO INNYCH LUDZI

Drugą badaną zmienną szczegółową wchodzącą w skład prospołeczności jest gotowość okazywania zaufania ludziom. Jeżeli oczekuje się, że jednostka w stosunkach z innymi ludźmi będzie wykazywać czynną życzliwość, przejawiać gotowość do pomocy, dążenie do bezinteresownego współdziałania, to takie postawy i zachowania zakładają zaufanie międzyludzkie. Zaufanie jest koniecznym elementem stosunków międzyludzkich, a jego załamaniem się podważa podstawy dobrych kontaktów. Ma ono różne wymiary i określone stopnie intensywności: od nieograniczonej otwartości na innych (orientacja „ku ludziom”), poprzez formy ograniczonego zaufania (orientacja ((od ludzi)), aż do absolutnej nieufności wobec innych (orientacja „przeciw ludziom”). „Potrzebni są nam ludzie — jak słusznie zauważa M. Ossowska — uczciwi wobec siebie i wobec innych, ludzie, którym się ufa. Brak zaufania bowiem w obcowaniu z ludźmi czyni społeczeństwo chorym”¹⁵⁾.

Dla zbadania elementów prospołeczności i egoizmu w dziedzinie zaufania wobec innych postawiono respondentom pytanie: „Co sądzisz na temat okazywania ludziom zaufania?”, sugerując 3 możliwe odpowiedzi: należy ufać każdemu człowiekowi, dopóki on sam nie zawiedzie (postawa prospołeczna); ufać można tylko temu, kogo się dobrze poznało (postawa kompromisowa); nie należy wierzyć ludziom, ufać można tylko samemu sobie (postawa egoistyczna).

Tablica 3. Orientacje zasadniczo-celowościowe a zaufanie do ludzi (w odsetkach)

Kategorie zaufania wobec ludzi	A	B	C	D
	N=76	N=416	N=140	N=35
postawa prospołeczna	22,4	25,0	17,1	5,7
postawa kompromisowa	42,1	49,8	50,0	48,6
postawa egoistyczna	25,0	18,0	25,7	17,1
brak zdania	10,5	7,2	7,2	28,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

chi² = 29,922 df = 9 p > 0,001

Postawę nieograniczonego zaufania w stosunkach z innymi ludźmi reprezentuje mniej

więcej tyle samo młodzieży o orientacji zasadniczej i pośredniej oraz nieco mniej o orientacji instrumentalnej. Charakteryzują się oni rozwiniętą dyspozycją do reagowania z zaufaniem i sympatią wobec ludzi, otwieraniem się na sprawy drugiego człowieka. Mniejszy rezonans emocjonalny przejawiają osoby o postawach kompromisowych, pozostające w życzliwym dystansie w stosunku do innych (zaufanie do dobrze poznanych osób). Ten typ postaw wzrasta nieco w miarę przechodzenia od zwolenników kategorii moralności do zwolenników moralności sytuacyjnej.

Skłonność do akceptacji dyrektyw zalecających ostrożność wobec innych i rezerwujących zaufanie tylko do własnej osoby pojawia się równie często u młodzieży „zasadniczej” i „praktycystycznej” oraz nieco rzadziej u młodzieży o orientacjach pośrednich. Tego rodzaju postawy życiowe osłabiają tendencję do wzajemnej pomocy i bezinteresownej solidarności między ludźmi. Ludzie z nierozwiniętymi uczuciami zaufania są skłonni do egocentryzmu i formalistycznego stosunku do innych, do tworzenia wokół siebie atmosfery niezrozumienia, poczucia zagrożenia i braku kontaktów wynikających z zaabsorbowania wyłącznie lub przede wszystkim sobą (postawa obronna, skoncentrowana na własnym interesie).

Sceptycyzm i deklarowana niewiara w innych ludzi mogą wziąć się z konkretnymi doświadczeniami życiowymi lub być refleksem przybierającej na sile nieufności w stosunkach interpersonalnych w społeczeństwie współczesnym. Poglądy młodzieży na temat zaufania okazywanego innym nie wykazują zbyt dużych różnicowań według wskaźników procentowych w zależności od zmiennej „zasadniczość — celowość”. Wartość testu chi-kwadrat wskazuje natomiast na silną zależność statystyczną na poziomie $p > 0,001$.

Najbardziej prospołeczne według analizowanego wskaźnika są postawy osób zaliczonych do typu pośredniego. Młodzież deklarująca orientację zasadniczą tylko nieco częściej deklaruje nieograniczone zaufanie wobec innych niż jej rówieśnicy o nastawieniach pragmatycznych w kwestiach moralnych. Ta druga grupa bardziej jest skłonna do postaw umiarkowanego i ograniczonego zaufania. W postawach egoistycznych zaznacza się jednakowa wielkość wskaźników procentowych. Zaznaczająca się linia podziału między przedstawicielami zasadniczości moralnej i pragmatyzmu przy rozwiązywaniu konfliktu interesu własnego i cudzego zacierą się nieco w kwestiach zaufania wobec ludzi. Postawy „zdysansowane” są dość równomiernie rozłożone.⁽¹⁶⁾

5. ORIENTACJE ZASADNICZO-CELOWOŚCIOWE A POSTAWA GOTOWOŚCI NIESIENIA POMOCY

Dalszym wskaźnikiem prospołeczności jest postawa gotowości niesienia pomocy i praktyczne uwrażliwienie na potrzeby innych. Przejawia się ono w różnych formach intensywności: od bezinteresownej i wyrażanej

czynnie pomocy oraz troski o dobro innego człowieka bez liczenia na odwzajemnienie się, poprzez pomoc interesowną nie wymagającą rezygnacji z własnych korzyści, aż do niechęci udzielenia pomocy innym, pełnego braku gotowości do takich świadczeń i w ogóle niewiary w życzliwość międzyludzką.

Realizowana gotowość niesienia pomocy zakłada wrażliwość i zaufanie międzyludzkie oraz umiejętność zrozumienia i współczuwania potrzeb drugiego człowieka (empatia). Taka postawa wyklucza dążenie do optymalizacji korzyści własnych płynących z interakcji społecznej, czyli wyklucza motywację utylitarną („co mi to da”). Moralna strona funkcji społecznej osoby wymaga — jak zaznacza J. Chałasiński — „aby osobnik, jakimkolwiek jest jego zadanie rzeczowe, w stosunkach z innymi wykazywał czynną życzliwość, dążył do porozumienia, sympatii, współdziałania, bezinteresownego altruizmu. Aktywność moralna może być indywidualistyczna lub zespołowa w zależności od tego, czy osobnik ma obowiązki tylko względem poszczególnych uczestników kręgu, czy też wobec kręgu jako zespołu spełniającego jakieś wspólne zadanie, dla którego konieczne jest zharmonizowanie społeczne uczestników”⁽¹⁷⁾.

Pytanie sondujące gotowość niesienia pomocy i identyfikujące w ten sposób składnik behawioralny postawy prospołecznej zostało zapożyczony z badań ogólnopolskich nad młodzieżą. „Na temat udzielania sobie przez ludzi pomocy istnieją różne opinie. Która z przedstawionych poniżej odpowiada ci najbardziej?”: dobrze jest, gdy każdy liczy tylko na siebie (postawa egoistyczna); dobrze jest pomagać innym, bo pomagając, można potem liczyć na pomoc z ich strony (postawa kompromisowa); dobrze jest pomagać innym, nawet wtedy, gdy samemu nic się z tego nie ma (postawa prospołeczna).

Tablica 4. Orientacje zasadniczo-celowościowe a pomoc udzielana ludziom (w odsetkach)

Deklarowana pomoc innym ludziom	A	B	C	D
	N=76	N=416	N=140	N=35
postawa egoistyczna	5,3	10,1	10,7	—
postawa kompromisowa	38,1	32,9	42,9	42,9
postawa prospołeczna	51,3	52,9	38,6	45,7
brak zdania	5,3	4,1	7,8	11,4

O g ó ł e m 100,0 100,0 100,0 100,0

$\chi^2 = 18,456$ $df = 9$ $p > 0,02$

Przedstawione w tablicy 4 dane prowadzą do interesujących wniosków. Postawa świadczenia pomocy bez nadziei na odwzajemnienie się, będąca wskaźnikiem internalizacji wartości prospołecznych, znamionuje szczególnie osoby o orientacji zasadniczej i pośredniej. Osoby o orientacji celowościowo-instrumentalnej są w wyraźnie mniejszym zakresie skłonne do składania podobnych deklaracji prospołecznych. Czynności, które człowiek pragnie

wykonywać dla dobra innych niezależnie od własnej korzyści, a nawet wbrew osobistej korzyści, mają na wskroś prospołeczny charakter. Pomagający nie osiąga żadnej korzyści, ma tylko świadomość, że komuś pomógł.

Częściowo prospołeczny i częściowo egoistyczny charakter mają postawy kompromisowe, w których gotowość niesienia pomocy innym ludziom wypływa z pobudek korzyści własnej według zasady wzajemności i odwzajemnienia się. Jeżeli nawet działaniu tego rodzaju towarzyszy nadzieja przyszłych korzyści, to nie zmienia faktu, że nie jest to czysta postawa egoistyczna. Dość często stosunki wzajemne są realizowane w świetle zasady „do ut des” lub „nie wiadomo, co jeszcze może się zdarzyć”. Mają one poniekąd charakter wymiany, a to, co otrzymuje się w kontaktach z innymi, odpowiada temu, co im ofiarowuje się. Przy ścisłym przestrzeganiu zasady wzajemności działanie na rzecz innych nie wiąże się z ich szkodą a przynosi korzyść obydwu partnerom interakcji. Postawy kompromisowe pojawiają się najczęściej u młodzieży nastawionej pragmatycznie do życia.

Postawy egoistyczne wyrażają się dążeniem do zaspokojenia interesu własnego i są w postaci krańcowej połączone z negatywną oceną bezinteresownej pomocy. Pojawiają się na linii zaspokajania potrzeb własnych i bezwarunkowego przyznawania sobie uprawnień. Przy tendencji do organizowania całego życia wokół spraw własnych oceny moralne łatwo przekształcają się w oceny utylitarne, zrelatywizowane do zamierzonego celu własnego. Wytwarza się postawa kalkulatywna, wyrażająca się w robieniu tylko tego, co przynosi bezpośrednią korzyść własną. Tego rodzaju postawy podporządkowania wyborów celom i interesom wybierającej jednostki pojawiały się rzadko wśród młodzieży płockiej, nieco częściej wśród młodzieży o orientacjach pośrednich i celowościowych.

Łatwo zauważyć, że różnice procentowe w postawach prospołecznych pomiędzy młodzieżą „zasadniczą” i „celowościową” są największe — przy niezbyt silnej zależności statystycznej — w odniesieniu do deklarowanej czynnej pomocy innym ludziom. Nasuwa się przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z silnym oddziaływaniem religijnej zasady nakazującej pomoc drugiemu człowiekowi. Norma ta, zaliczana do norm idealnych, prawdopodobnie silniej oddziałuje na osoby o orientacji zasadniczej (religijność i zasadniczość moralna korelują z sobą). „Miłość bliźniego — jak zaznacza M. Debesse — jest wartością społeczną par excellence. Odpowiada potrzebie poświęcenia, pomocy, opieki, oddawania usług i to wcale nie z uwagi na zakamuflowaną grę dążenia do władzy czy według zasad wyrozumowanej filantropii, ale dla samej radości dawania czegoś z siebie”¹⁸).

Przeprowadzona analiza korelacyjna ustosunkowań się do twierdzenia: „Ten, kto chce żyć zgodnie z zasadą miłuj bliźniego jak siebie

samemu, szkodzi tylko sobie” z orientacjami zasadniczo — celowościowymi wykazała, że osoby o orientacji zasadniczej znacznie częściej zakwestionowały w sposób wyraźny do twierdzenie (60,5%) niż osoby o orientacji pośredniej (54,8%) a zwłaszcza o orientacji celowościowej (40,7%). Akceptacja zasady miłości bliźniego jako reguły organizującej działania prospołeczne człowieka i w konsekwencji częstszej deklaracji o gotowości świadczenia pomocy u osób opowiadających się za kategorią moralnością może wskazywać, że pozostają one pod silniejszym ciężarem standardów etycznych katolicyzmu i stąd są bardziej skłonne do wypowiedzi konformistycznych z zasadą miłości bliźniego. Związek pomiędzy podstawowymi orientacjami moralnymi a aprobatą dla zasady miłości bliźniego jest statystycznie znaczący ($\chi^2 = 24,839$ $df = 9$ $p < 0,001$).

6. ORIENTACJE ZASADNICZO-CELOWOŚCIOWE A MOTYWY DZIAŁAŃ PROSPOŁECZNYCH

Uwzględnienie motywów zachowań prospołecznych jest sprawą ważną z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia: z praktycznego — by nie łączyć w jedną kategorię czynów tylko pozornie lub zewnętrznie podobnych; z teoretycznego — by budować teorie bardziej adekwatne względem wielorakich zachowań ludzkich. Dobrze jest operować w punkcie wyjścia badań z zakresu socjologii moralności szerszą koncepcją zachowań prospołecznych. Nie są to rzadkie sytuacje, gdy fakt i charakter motywacji w danej sytuacji nie są jasne, natomiast prospołeczna funkcja czynu — oczywista. Istnieją postawy i zachowania prospołeczne, u podłoża których leży motywacja niejasna, spontaniczna i niezwerbalizowana, natomiast efekty pozytywne dla innych osób są łatwe do odczytania i zinterpretowania.

Podając zagadnienie motywacji ludzi inicjujących działania na rzecz innych, nie idzie nam o dokładne odczytanie struktury motywacyjnej działań prospołecznych, lecz jedynie o pewien konkretny aspekt sprawy. Działania prospołeczne mogą być inspirowane przez zinternalizowany system zasad i norm tego, co słuszne lub niesłuszne. Człowiek odwołujący się do motywacji normatywnej uznaje określone normy i dąży do zachowań zgodnych z akceptowanymi przez siebie normami. Normy warunkują powinność niesienia pomocy. W ramach zinternalizowanych norm może dokonywać się również realizacja celów egocentrycznych, gdy postępowanie zgodne z normą prowadzi do różnego rodzaju zysków (nagród).

W wielu przypadkach prospołeczność kształtuje się w oparciu o proste mechanizmy psychospołeczne związane ze spontanicznym, bezpośrednim i odruchowym rezonansem, „współbrzmieniem” uczuciowym, którego efektem jest wzajemna życzliwość i bezinteresowna pomoc (tzw. ludzie dobrego serca). Moty-

wacja empatyczna, często o charakterze irracjonalnym, oparta na zdolności do współodczuwania, może łączyć się z motywacją normatywną, związaną z dążeniem do realizacji norm. Czynniki internalizacji normy może pełnić funkcję uzasadnienia już wykonanych działań albo współwarunkować decyzje podjęcia działań prospołecznych (motywacja empatyczno-normatywna). W rzeczywistości psychospołecznej można mówić o względnej preferencji jednej lub drugiej motywacji lub jej aspektów szczegółowych.

Dla uchwycenia tych 3 rodzajów motywacji działań prospołecznych postawiono respondentom skategoryzowane pytanie o następującej treści: „Niektórzy ludzie pomagając innym kierują się przede wszystkim bezpośrednim odruchem, uczuciem, „głosem serca”, nie zastanawiając się nad słusznością tego, co robią. Inni pomagają, bo takie mają zasady, kierują się przekonaniem, że tak należy postępować. Jakie postępowanie cenisz bardziej?”. Rozkład procentowy czynników normatywnych, empatycznych i mieszanych w podłożu motywacyjnym działań prospołecznych przedstawia tabela.

Tablica 5. Orientacje zasadniczo-celowościowe a motywy udzielania pomocy (w odsetkach)

Motywy bezinteresownej pomocy	A	B	C	D
	N=76	N=416	N=140	N=36
normatywne	26,3	18,3	20,7	11,4
empatyczne	60,5	62,2	55,7	57,2
normatywno-empatyczne	60,5	62,2	55,7	57,2
brak zdania	2,7	3,4	5,7	11,4
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0

$\chi^2 = 12,565$ $df = 9$ $p > 0,20$

We wszystkich kategoriach badanej młodzieży dominuje motywacja mieszana działań prospołecznych, złożona z zasad (poczucie obowiązku) i elementów emocjonalnych (afektywna logika działania). Młodzież a nastawieniach zasadniczych częściej niż pozostałe kategorie młodzieży podnosi do rangi najważniejszego motywu przekonanie o tym, co słuszne i co jest wyrazem obowiązku. Sytuacja powyższa wiąże się — być może — z jej silniejszą tendencją do rygoryzmu i respektowania obowiązków. Motywacje „odrchu serca” są nieco częstsze wśród młodzieży o liberalnym stosunku do zasad moralnych.

Z tablicy 5 da się odczytać pewne prawidłowości, natomiast wielkość testu chi-kwadrat wskazuje, że orientacje zasadnicze i celowościowe mają słaby wpływ na rodzaj preferowanej motywacji działań prospołecznych. Ogólnie można powiedzieć, że osoby o orientacji zasadniczej przejawiają nieco większą skłonność do motywacji związanej z poczuciem obowiązku i dyrektywami moralnymi. Osobom o orientacji pragmatycznej można z większym nieco prawdopodobieństwem przypisać motywacje

związane ze współczuciem i „odrchem serca”. We wszystkich kategoriach badanej młodzieży czynności prospołeczne uruchamia najczęściej motywacja mieszana.

7. UWAGI KONCOWE I WNIOSKI PEDAGOGICZNE

Przeprowadzone próby zbadania różnic w zakresie prospołeczności w zależności od orientacji zasadniczych i celowościowych nie doprowadziły do jednoznacznych ustaleń i w tym sensie nieco rozczarowują. Trudno mówić o wykryciu jednej tendencji w postawach prospołecznych w przekroju podstawowych orientacji moralnych, bowiem różnice w niektórych opiniach i poglądach nie były istotne. Niemniej jednak, co należy tym mocniej podkreślić, zasadniczość moralna, która według niektórych badań jest przede wszystkim skorelowana z tendencją do potępień i stosowania surowych kar oraz konformizmem wobec obiegowych stereotypów kulturowych i jest raczej wskaźnikiem predyspozycji autorytarnych⁴⁹⁾, w naszych badaniach okazała się nieco bardziej związana z prospołecznością niż orientacja celowościowo-instrumentalna. Może być ona przejawem większej niż przeciętna wrażliwości moralnej na potrzeby innych.

Prospołeczność zyskuje szerszy oddźwięk w świadomości młodzieży hołdującej moralności kategorycznej w porównaniu z młodzieżą nastawioną „praktycystycznie” wtedy, gdy jest „relatywizowana” wobec konkretnych ludzi (gotowość do świadczenia pomocy), słabszy zaś, gdy jest odnoszona do nieco abstrakcyjnego interesu cudzego lub zaufania do ludzi. Treść sytuacji, do której odnosi się prospołeczność, pełni więc ważne znaczenie jako czynnik różnicujący.

Postawy młodzieży nie są zbyt nasycone elementami społecznymi. Przy małym zainteresowaniu dla celów makrostruktur społecznych pojawia się silna tendencja do zamykania się w małych grupach i szukania celów indywidualnych. W sumie jednak umiejętność myślenia kategoriami ogólnospołecznymi jest nieco bardziej rozwinięta u młodzieży o orientacji zasadniczej. Wyniki badań płockich odbiegają w sposób istotny od hipotezy wysuniętej przez A. Podgóreckiego, sugerującej powiązania zasadniczości moralnej z etyką indywidualistyczną i orientacji celowościowej z etyką społeczną (falsyfikacja hipotezy). Potwierdzają natomiast konstatację z badań warszawskokieleckich, przy czym różnice w postawach prospołecznych u młodzieży płockiej nie są tak znaczne jak w przypadku młodzieży warszawskiej i kieleckiej.

W świetle przeprowadzonych analiz można by powiedzieć, że relatywizm i sytuacjonizm (konkretyzm) — zwłaszcza w kształtach skrajnych — bardziej grozi popadnięciem w postawy egoistyczne niż pryncypializm związany z uznawaniem obiektywnych i powszechnie wążących zasad oraz podstawowych „matryc” moralnych. Czysto pragmatyczne rozstrzygnięcia, wyznaczające ramy moralne postępo-

wania, niosą z sobą niebezpieczeństwo urzędowania stosunków międzyludzkich. Mogą podważyć osie kierunkowe gwarantujące właściwy rozwój moralny jednostek i w konsekwencji całego społeczeństwa. Skrajny instrumentalizm moralny jest oznaką chorego społeczeństwa.

Poszczególne orientacje zasadnicze i celowościowe nie grupują jednoznacznie wokół siebie postaw egoistycznych i prospołecznych. Te ostatnie wiążą się nieco częściej z orientacją zasadniczą niż pragmatyczną. Status metodologiczny dokonanych ustaleń na przykładzie młodzieży płockiej jest zbliżony do hipotez.

Przedstawiony obraz, mimo iż fragmentaryczny, dostarcza pewnych wskazówek co do zabiegów wychowawczych warunkujących powstawanie postaw prospołecznych. W społecznej biografii wychowanków orientacje zasadnicze i celowościowe jako swoiste metapostawy wpływają na znaczną liczbę szczegółowych postaw i zachowań ludzkich, na podejmowanie wielu ważnych decyzji praktycznych. Uwzględnienie socjologicznego punktu widzenia w praktyce pedagogicznej — chociaż nie najważniejsze — jest niezwykle potrzebne.

Jak wykazały przeprowadzone badania empiryczne, wśród młodzieży płockiej nie można wiązać „zasadniczości” z indywidualistycznym podejściem do życia, a „celowości” — z podejściem prospołecznym. Co więcej, młodzież o nastawieniu zasadniczym nieco częściej przejawia dążenia prospołeczne. Różnice są jednak tak nieznaczne, że program wychowawczy mający na celu rozwijanie doświadczeń do zachowań prospołecznych musi apelować zarówno do zasad jak i do „rachunków strat i zysków” w jednakowym stopniu.

Przezwyciężenie egoizmu i wyrabianie prospołeczności dokonuje się na wielu drogach

i na wiele możliwych sposobów. Skutecznie oddziaływanie na świadomość i postawy ludzi może dokonywać się zarówno przez zabieganie o autentyczną akceptację zasad moralnych i zasad współżycia społecznego, jak i przez uczenie widzenia konsekwencji własnego działania. W życiu codziennym mamy do czynienia ze zjawiskiem wzajemnego powiązania norm, nie zaś z izolacją poszczególnych norm społecznych i moralnych.

Praktyka wychowawcza daje szansę znalezienia wyjścia pośredniego pomiędzy relatywizmem i pryncypializmem, pomiędzy egoizmem a socjocentryzmem, etyką sytuacyjną absolutyzującą relatywizm moralny a etyką zasad, jednak nie za cenę kompromisu wobec wartości i norm elementarnych. Odwoływanie się do uświadomionych i wewnętrznie aprobowanych zasad moralnych, troska o ich internalizację w wychowankach, jest dobrą drogą do uspołecznienia jednostki w sensie rozwoju jej wrażliwości na sprawy innych ludzi i poczucia potrzeby czynienia dobrze. Normy moralne wymagają należytego dostosowania interesu osobistego do interesu społecznego. Zinternalizowany system norm i zasad moralnych będzie wtedy zbieżny z wytworzona właściwą hierarchią wartości społecznych i indywidualnych.

Osiągnięcie dojrzałości prospołecznej ma istotne znaczenie wychowawcze i jest celem wychowania. Takie jednostki na miarę cywilizacji przyszłości będą realizować ideał, o którym pisał F. Znaniecki: „Porozumienie, sympatię, współdziałanie, postępowanie altruistyczne, które uznaje za obowiązkowe wobec ludzi, mających względem niego podobne obowiązki, rozciąga dobrowolnie na wszystkich, na których życie czynnie wpływać może, nie z obowiązku, lecz dlatego, że są to dlań normalne sposoby działania na ludzi”.²⁰

PRZYPISY

¹ A. Podgórecki, *Etyka globalna*. «Więź» nr 9, 1977, ss. 5—7.

² A. Banaszekiewicz, *Poglądy na zagadnienia moralne*, (w:) Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej. Red. S. Nowak, Warszawa 1976, s. 410—411 i 438.

³ T. Wołoszyn, *Ważne decyzje „niedzielnich katolików”*. «Studia Theologica Varsaviensia» 1982, nr 2, ss. 24—26.

⁴ Cz. Czaporów, *Rodzina a wychowanie*. Warszawa 1968, s. 154.

⁵ H. Muszyński, *Wychowanie w rodzinie a kłopoty dziecka*. «Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny» 1961 nr 2 s. 317.

⁶ J. Mariński, *Postawy społeczno-moralne młodzieży płockiej*.

⁷ A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo* (Wybrane problemy). Warszawa 1971, ss. 53—55.

⁸ M. Nowicka-Kozioł, *Możliwości przewidywania zmienności zjawisk moralnych*. „Polska 2000” (Człowiek i wartości — możliwości i granice przewidywania) nr 5, 1972, s. 38.

⁹ Ponad połowa badanej młodzieży w wieku 16—19 lat, uczącej się w szkołach typu stacjonarnego, nie wyobrażała sobie sytuacji, w której mogłaby odstąpić od swoich zasad moralnych (52,3%); 7,3% badanych potrafiło wyobrazić sobie taką sytuację i 39,5% nie miało zdania w tej sprawie. B. Weber, *Ideale i opinie młodzieży szkół średnich w sprawach społeczno-politycznych i moralnych*. Warszawa 1972, s. 36.

¹⁰ Nie potrafiło dokonać jednoznacznego wyboru w ramach przedłożonych 3 alternatyw — 4,2%, zrezygnowało z dokonania wyboru — 1,0%. Te dwie kategorie respondentów będą traktowane jako kategoria niezdecydowanych.

¹¹ J. Kwaśniewski, *Postawy mieszkańców Warszawy wobec zachowań odbiegających od norm społecznych*, (w:) Konflikt i przystosowanie. Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, t. 4, Warszawa 1979, ss. 137—138.

¹² B. Suchodolski, *Kształt życia*. Warszawa 1979, s. 214.

¹³ M. Przełęcki, *Wezwanie do samozatrudy*. «Więź» nr 12, 1973, s. 6.

- ¹⁴ Wśród studentów warszawskich z 1978 roku osoby o zewnętrznym poczuciu „lokalizacji kontroli” częściej niż osoby o poczuciu wewnętrznym stwierdzały, że w sytuacji konfliktu powinien przeważać wzgląd na dobro innych (odpowiednio 30% i 17%). P. Karpowicz, *Poczucie „lokalizacji kontroli” jako psychologiczny korelat postaw i wartości studentów Warszawy*. «Studia Socjologiczne» 1982 nr 3—4, s. 296. Por. A. Kaleta, *Jakość życia a uczestnictwo w kulturze. Na przykładzie badań nad wybraną zbiorowością młodzieży pochodzenia wiejskiego*. Warszawa 1981, s. 79.
- ¹⁵ M. Ossowska, *O człowieku, moralności i nauce*. Warszawa 1983, s. 559.

- ¹⁶ Wśród studentów warszawskich z 1978 roku 75% badanych o wewnętrznym poczuciu „lokalizacji kontroli” sądziło, iż na ogół nie można ufać innym (w porównaniu z 29% badanych o zewnętrznym poczuciu). P. Karpowicz, *Poczucie „lokalizacji kontroli”*, cyt. wyd., s. 295.
- ¹⁷ J. Chałasiński, *Spoleczeństwo i wychowanie*. Warszawa 1958, s. 36. Por. H. E. Lück, *Prosoziales Verhalten. Empirische Untersuchungen zur Hilfeleistung*. Köln 1975, s. 15.
- ¹⁸ M. Debesse, *Etapy wychowania*. Warszawa 1983, s. 142.
- ¹⁹ A. Banaszekiewicz, *Poglądy na zagadnienia moralne*, cyt. wyd., s. 309.
- ²⁰ F. Znaniecki, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*. Warszawa 1974, s. 353.



Wniosek for
 psychologów zbiorów
 o składowe 25 lat